Dziś: WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Środa, dnia 22 grudnia 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz konto nr 8086 | Nr 350

Sforza - Schuman spotkali się w Cannes

CANNES (obsł. wł.) Włoski min. spraw zagr. Sforza spotkał się wczoraj z min. spraw zagr. Francji, Schumanem w Cannes. Tematem rozmów była sprawa zawarcia unii celnej francusko-włoskiej. W przeddzień spotkania oświadczył min. Sforza, że w rozmowie z min. Schumanem poruszy także sprawę b. kolonii włoskich. stwierdzając, że interesy Włoch w Afryce pokrywają się z interesami W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych

Port Tang-Ku zajęty przez chińską armię ludowa

PARYŻ (PAP) Agencja France Presse komunikuje z Nankinu że chińskie wojska ludowe zajęły port Tang-Ku, leżący w odległości około 50 kilometrów na wschód od Tientsinu

Nowy rząd kuomintangowski



dr Sun-Fo

PARYŻ (obsł. wł.) Według ostatnich wiadomości dr Sun-Fo, który przed dwoma dniami zawiadomił Czang-Kai-Szeka o swych bezskutecznych próbach utworzenia koalicyjnego gabinetu, podjął się ponownie misji skompletowania nowego rządu. Jak donoszą, próby te przyniosły pozytywne wyniki i nowy gabinet ma być dziś przedstawiony Czang-Kai-Szekowi.

Fragment z pogrzebu śp. Franciszka Mańkowskiego



Jak już informowaliśmy, w niedzielę 19 bm. odbył się na cmentarzu w Antoninku pod Poznaniem pogrzeb śp. Franciszka Mańkowskiego, honorowego prezesa Stronnictwa Pracy, posła na Sejmu Ustawodawczy RP, założyciela Związku Zawodowego Polskiego, jednego z najzasłużeńszych przywódców ruchu robotniczego w Polsce. Pogrzeb stał się manifestacją uczuć społeczeństwa jak i licznych delegacji SP z całego kraju dla śp. Zmarłego. Na zdjęciu fragment z uroczystości pogrzebowych na cmentarzu w Antoninku. Trumna ze zwłokami śp. Zmarłego, okryta sztandarem o barwach narodowych spoczywa obok świeżo wykopanej mogiły. W głębi władze naczelne Stron. Pracy z ministrem dr Tadeuszem Michejdą, prezesem Rady Naczelnej. Obok, po prawej, prezes Zarz. Głównego Stron. Pracy woj. Stefan Brzeziński wygłasza pożegnalne przemówienie. (Foto — IKP)

Naczelny dowódca wojsk republikańskich internowany?

Walki w Indonezji

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odłożone do środy

LONDYN (PAP) Wiadomości z Indonezji są nadal skąpe i naświetlają szereg wypadków jedynie na podstawie oficjalnych komunikatów holenderskich. Według tych komunikatów Holendrzy internowali w Jogjakarta naczelnego dowódcę wojsk republikańskich Soedirmana.

Radio w Bukittingi (miasto republikańskie na Sumatrze), doniosło o nalocie samolotów holenderskich, które zrzuciły na to miasto szereg bomb. Bukittingi przewidziane było na tymczasową stolicę rządu republikańskiego w razie utraty Jogjakarty.

PARYŻ (obsł. wł.). Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, które miało się odbyć wczoraj przed południem na wniosek USA i Australii dlo rozpatrzenia raportu rządu indonezyjskiego w sprawie wszczęcia przez rząd holenderski działań wojennych przeciwko wojskom republikańskim, zostało po krótkiej debacie odłożne do środy z powodu nieobecności delegatów Zw. Radzieckiego, Ukrainy i Kolumbii. Odroczenie posiedzenia nastąpiło wskutek telegramu nadesłanego przez min. spraw zagr. Molotowa, stwierdzającego, że delegacje Rady Bezpieczeństwa powinny być zawiadomione o mającym nastąpić posiedzeniu na 3 dni przed terminem, tak, aby delegaci mogli przybyć na czas.

Również w poniedziałek rano rząd holenderski złożył oświadczenie w parlamencie w związku z decyzją zerwania istniejącego układu o zawieszeniu broni w Indonezji.

Niebezpieczny pożar w Łodzi

ŁÓDŹ (W) W ub. poniedziałek ok. godz. 10,55 w Centrali Zaopatrzenia Włók. (dawniej Zakłady Scheiblera i Grohmana) wybuchł pożar na I piętrze gmachu, gdzie mieściły się biura oraz magazyny. Na miejsce pożaru przybyła straż pożarna w sile 13 oddziałów i około 400 strażaków, którym w ciągu kilku godzin pożar udało się zlokalizować.

Straszne skutki eksplozji gazu

1 osoba zabita, kilkanaście rannych

PIOTRKÓW TRYB. (o) W niedzielę 19 bm. o godz. 8,30 rano przedmieście Piotrkowa wstrząśnięte zostało olbrzymią detonacją. Przy ul. Mokrej 1 — nastąpiła eksplozja gazu palnego w wytwórni chemicznej „Pegaz", stanowiącej własność B. Frankowskiego, wytwarzającej szklane pióra itp. artykuły.

W zakładzie tym pracował m. in. M. Adamowski z Częstochowy, który z braku mieszkania nocował w warsztacie pracy. Krytycznego dnia lokatorzy tego domu poczuli zapach gazu, ulatniający się z zakładu pracy i zawiadomili o tym dozorcę, który sprowadził właściciela wytwórni. Obaj w towarzystwie jeszcze jednego lokatora otworzyli drzwi, a ponieważ w zakładzie było ciemno, jeden z nich zapalił zapałkę, której płomień spowodował wybuch.

Na miejsce katastrofy niezłwocznie przybyła straż pożarna, która ogień zlikwidowała i ugasiła. Wskutek wybuchu zawaliła się jedna z wewnętrznych ścian, oberwał się sufit i wyleciały szyby w całym domu. Ponadto zniszczone zostały maszyny, urządzenia pomocnicze i cała gotowa produkcja. Pracownik Adamowski poniósł śmierć na miejscu, a kilkanaście osób doznało cięższych lub lżejszych obrażeń ciała.

Według opinii funkcjonariuszów Gazowni Miejskiej i straży pożarnej wszystkie przewody gazowe były uprzednio otworzone. Wśród lokatorów domu utrzymuje się pogłoska, że Adamowicz nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa.

M/S „Sobieski" uszkodzony

GDYNIA (PAP) Jak podaje GAL, w nocy z 18 na 19 bm. podczas wejścia motorowca „Sobieski" do portu w Neapolu, statek wjechał na falochron, uszkadzając sobie dziób.

Naprawa doznanego uszkodzenia potrwa 20 dni. Ofiar w ludziach nie było.

Van Fleet w Turcji

LONDYN (PAP) Jak donosi Reuter szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji gen. James van Fleet, przybył do Stambułu. Generałowi Fleetowi towarzyszy 5 wyższych oficerów amerykańskich.

6-ty dzień obrad Kongresu Zjednoczeniowego

Przyjęcie deklaracji ideowej

Depesza gratulacyjna do generalissimusa Stalina

WARSZAWA (PR) W 6. dniu obrad Kongresu Zjednoczeniowego spoczywa przewodnictwo w rękach Jana Zarzyckiego. Przemawiają w dalszym ciągu delegaci załóg fabrycznych i organizacji społecznych, składając meldunki o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych.

Serdeczną owację zgotowano profesorowi Jakubowskiemu, który wystąpił w imieniu nauki polskiej, mówiąc o konieczności ściślejszego związania się nauki polskiej z klasą robotniczą.

O godz. 11 przystąpiono do trzeciego punktu porządku dziennego, tj. do wysłuchania referatu Romana Zambrowskiego o statucie i zasadach organizacyjnych PZPR.

Przewodnictwo popołudniowej części obrad objął ob. Oskar Lange, który udzielił głosu przedstawicielowi komisji redakcyjnej deklaracji ideowej — ob. Fidlerowi b. członkowi zarządu SDKPiL, KC KPP i KC PPR. Ob. Fidler wysuwa wniosek przyjęcia przedstawionych już poprzednio delegatom wytycznych ideowych jako deklarację ideową Zjednoczonej Partii i powierzenia ostatecznego zredagowania tekstu nowoobranemu Komitetowi Centralnemu.

W wyniku głosowania wniosek przeszedł jednomyślnie.

W czasie obrad popołudniowych zabrał głos Aleksander Zawadzki, który w związku z przypadającą w dniu 21 grudnia 1948 r. 69-rocznicą urodzin generalissimusa Stalina w gorących słowach obrazuje wypełnione walką o prawa i szczęście międzynarodowego proletariatu życie genialnego kontynuatora dzieła Marksa, Engelsa i Lenina, wielkiego przyjaciela narodu polskiego. Przemówienie to zgromadzeni przyjmują z niesłychanym entuzjazmem, długotrwałymy hucznymi owacjami na cześć wiekiego przywódcy światowego obozu pokoju. Na wniosek prezydium — Kongres uchwala wśród ogólnych owacji wysłanie do generalissimusa Stalina z okazji jego urodzin depeszy gratulacyjnej.

*

WARSZAWA (PAP) W czwartym dniu obrad Kongresu Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod „Wspólny Dom". Na uroczystość przybyli członkowie Prezydium Kongresu Zjednoczeniowego z Bolesławem Bierutem i Józefem Cyrankiewiczem na czele, członkowie delegacji krajowych i zagranicznych na Kongres, oraz tysiączne rzesze publiczności.

Nienotowane od 60 lat śnieżyca w Nowym Jorku

NOWY JORK (obsł. wł.). Nowy Jork został w ub. niedzielę nawiedzony przez zawieje śnieżne, jakich nie zanotowano tam już od 60 lat. Przy usuwaniu zasp śnieżnych o głębokości pół metra zatrudniono w Nowym Jorku 18.000 robotników. Komunikacja lotnicza była przez cały dzień wstrzymana.

Znów pogłoski o zmianach w rządzie brytyjskim

LONDYN (PAP) Poniedziałkowe dzienniki brytyjskie omawiają szeroko możliwości zmian w rządzie, które miałyby nastąpić w początkach przyszłego roku. Niektóre dzienniki przewidują, że zmiany takie obejmą ministerstwa: spraw zagranicznych i obrony narodowej.

Zdaniem „Daily Telegraph" należy się liczyć z ustąpieniem Bevina, przy czym kierownictwo Foreign Office przejąłby premier Attlee, pełniąc nadal funkcje prezesa rady ministrów. Uważa się za pewną dymisję ministra obrony Alexandra, który jest ostro krytykowany zarówno przez opozycję jak i labourzystów. Na następców wymienia się nazwiska: ministra wojny Shinwella i ministra wyżywienia Strachey'a. Zdaniem „Daily Worker" z rządu ustąpi również minister bez teki Dalton.

We Włoszech 24-godzinny strajk pracowników państw.

RZYM (obsł. wł.) W całych Włoszech rozpoczął się wczoraj o północy 24-godzinny strajk urzędników i robotników państwowych. Strajk ten został obwołany przez Włoską Konfederację Pracy na znak protestu przeciwko odmownemu stanowisku rządu w sprawie podwyżki płac. Komunikacja kolejowa została całkowicie sparaliżowana.

Deficyt dolarowy Beneluxu

BRUKSELA (obsł. wł.) Belgia, Luksemburg i Holandia opublikowały wspólny plan odbudowy gospodarczej. Według tego planu, deficyt handlowy tych krajów ku końcowi r. 1952 ma wynieść 350 milionów dolarów. Autorzy tego planu twierdzą, że suma ta będzie przedstawiać deficyt dolarowy „całej Europy", gdyż Benelux stanowi obszar tranzytowy dla surowców.

Umowa handlowa radziecko-fińska

MOSKWA (PAP) W wyniku rokowań prowadzonych pomiędzy ministerstwem handlu zagranicznego Z. S. R. R. a fińską delegacją handlową, na której czele stał minister Takki, zawarto porozumienie radziecko-fińskie w sprawie wzajemnych dostaw towarowych w roku 1949. Delegacja fińska opuściła już Moskwę.

Bazy strategiczne w Kongo belgijskim

BRUKSELA (obsł. wł.) Rząd belgijski postanowił urządzić w Kongo Belgijskim bazy strategiczne, na których będą mogły lądować ciężkie bombowce amerykańskie. Z baz tych będą mogły korzystać także jednostki powietrzne państw należących do Unii zachodnio-europejskiej. Budżet belgijski przewiduje na te cele dodatkowo 9 mil. dolarów.

Uprawiali rabunkową gospodarkę

POZNAŃ (S) Przed Wojskowym Sądem Rej. rozpoczął się proces przeciwko członkom zarządu Spółdzielni „Robotnik" — Marianowi Nowakowi. Feliksowi Staszewskiemu i Feliksowi Lenartowiczowi. Akt oskarżenia zarzuca im, że uprawiali oni rabunkową gospodarkę. Sprzedali oni towary z akcji „przemysł dla wsi" (które miały być sprzedawane detalicznie konsumentom w większych partiach) na wolnym rynku za łączną sumę ponad 5 mil. zł według cen sztywnych, przez co narażony został Skarb Państwa na poważne straty. Akt oskarżenia zarzuca im także szereg innych przestępstw.

Oskarżony Nowak przyznaje się jedynie do spóźnionego przekazania CM TUR kwoty zł 36,000 stanowiącej prowizję od Fabryki Win i Octu w Pleszewie. Rozprawa trwa.

Referat Hilarego Minca na Kongresie PZPR

Od trzyletniego do 6-letniego planu

W dalszym ciągu swego referatu min. Minc scharakteryzował sytuację w rolnictwie stwierdzając, że: 1) rolnictwo w okresie po wyzwoleniu osiągnęło prawie przedwojenną powierzchnię zasiewów, przedwojenny poziom plonów z ha i przewyższenie przedwojennej łącznej produkcji brutto na głowę ludności przy znacznym jednak uwstecznieniu produkcji zwierzęcej w stosunku do okresu przedwojennego, 2) znaczny rozwój rolnictwa pozostaje jednak wtyle w stosunku do tempa rozwoju przemysłu co jest wynikiem rozdrobnienia i zacofania rolnictwa.

HANDEL WEWNĘTRZNY

Działalność państwa szła w kierunku rozbudowy państwowego aparatu handlowego, przekształcenia spółdzielczości w instrument socjalistycznego obrotu towarowego i kontroli nad handlem prywatnym. W wyniku tej działalności udział sektora socjalistycznego w handlu hurtownym wynosi już 80 do 85 procent, w handlu detalicznym conajmniej 35 proc. Resumując min. Minc stwierdza 1) organizacja handlu wewnętrznego dała sobie na ogół radę z rozprowadzeniem rosnącej masy towarowej, 2) sektor socjalistyczny zajął w obrocie hurtowym dominującą pozycję i osiągnął poważne postępy na terenie handlu detalicznego, 3) osiągnięto w zasadzie stabilizację cen wolnorynkowych, 4) szereg ważnych odcinków w handlu, a w pierwszym rzędzie handel mięsem, jest jeszcze źle zorganizowany, co powoduje możliwość objawów spekulacyjnych i dotkliwe zakłócenia dystrybucji.

HANDEL ZAGRANICZNY

Nasz handel zagraniczny nie bacząc na szereg poważnych wad, wydatnie przekroczył poziom przedwojenny i zapewnił w zasadzie dostawę niezbędnych dla rozwoju gospodarki żywności, surowców i urządzeń inwestycyjnych. Decydującą rolę odegrały tu systematycznie rozwijające się stosunki handlowe polsko-radzieckie. Wskaźnik obrotów zagranicznych na głowę ludności w stosunku do okresu przedwojennego wynosił w roku bież. 167. Obrót handlowy z ZSRR wynosi dziś 21,5 proc. całości obrotów. Na ZSRR i kraje demokracji ludowej przypada łącznie 37,8 proc. Udział handlu prywatnego wyniósł w 1948 r. w imporcie 0,6 proc., w eksporcie 1,5 procent.

KOMUNIKACJA I ŻEGLUGA

Rozwój naszej komunikacji lądowej i urządzeń portowych szedł w zasadzie równolegle do rozwoju produkcji i handlu ułatwiając pomyślny rozwój całości gospodarki.

POŁOŻENIE MATERIALNE LUDNOŚCI PRACUJĄCEJ.

1. Liczba pracowników najemnych wzrosła znacznie. W połowie 48 r. wyniosła ona 3,534 tys. (poza rolnictwem), co stanowi 14,6 proc. ogółu ludności. 2. Klasa robotnicza została uwolniona od klęski bezrobocia, znaczna liczba członków rodzin robotniczych znalazła możność zatrudnienia, co podziałało dodatnio na budżet rodziny robotniczej. Ciężar składek ubezpieczeniowych, został przeniesiony na pracodawców, została szeroko rozbudowana akcja socjalna, stworzono instytucję wczasów. 3. Poziom płac realnych robotników przemysłowych przekroczył poziom przedwojenny. W czerwcu tego roku przeciętny miesięczny zarobek robotników przemysłowych wynosił 13 642 zł. Natomiast poziom płac pracowników umysłowych poziomu przedwoj. jeszcze nie osiągnął. Osiągnięcie tego poziomu, będzie musiało trwać dłużej. 4. Również sytuacja materialna mało i średnio rolnych chłopów poprawiła się w sposób istotny.

ODBUDOWA WARSZAWY I ZIEM ODZYSKANYCH

Od roku 1945 wydano w ramach planu inwestycyjnego, nie licząc innych środków na odbudowę Warszawy około 48 miliardów zł. Wysiłek włożony w odbudowę budynków, mostów, jezdni, urządzeń użyteczności publicznych itp. wystarczyłby do wybudowania w ciągu czterech lat od nowa miasta wielkości Krakowa.

W całokształcie inwestycji, inwestycje na Ziemiach Odzyskanych wyniosły w 1946 r. — 26 proc., w 1947 r. — 32 proc., w 1948 r. — 38 proc. Produkcja przemysłu Ziem Odzyskanych stanowi w br. około 22 procent całej państwowej produkcji przemysłowej.

FINANSE

Finanse polskie sprostały zadaniom wynikającym z szybkiej odbudowy i rozbudowy gospodarczej i polepszenia się sytuacji materialnej ludności pracującej utrzymując równocześnie w pełni wartość waluty.

WYKONANIE PLANU 3-LETNIEGO.

Przemysł wykonał plan w 1947 r. z nadwyżką 3,4 proc., a w 1948 r. z nadwyżką conajmniej 10 procent. Rolnictwo wykonuje lub przekracza plan na odcinku zasiewów, zbiorów pogłowia koni i bydła, wykazuje natomiast odchylenia w dół jeśli chodzi o trzodę chlewną.

W dalszym ciągu swego referatu min. Minc przytacza głosy prasy angielskiej o odbudowie Polski, oraz przeprowadza porównanie naszej sytuacji gospodarczej i naszego rozwoju z sytuacją w krajach zachodnich.

Zadania na rok 1949

Trzyletni plan odbudowy będzie wykonany zwycięsko i przedterminowo we wszystkich kluczowych gałęziach gospodarki. Niechże więc od tego Kongresu rozpocznie się szlachetne współzawodnictwo o to, kto pełniej i prędzej wykona trzyletni narodowy plan odbudowy gospodarczej. Plan ten może być i powinien być i będzie wykonany w przemyśle na 2—3 miesiące przed terminem. W ten sposób jeszcze raz wykażemy, że współzawodnictwo pracy stało się niezastąpioną metodą budownictwa socjalistycznego Polski.

REFORMA PŁAC.

System kartkowy będzie zlikwidowany od stycznia 1949 r. Równocześnie przeprowadzimy reformę płac.

1. Reforma obejmie około 3 milionów pracowników. Nie dotyczy na razie robotników budowlanych i robotników majątków państwowych.
2. W płace zostanie wmontowany

(Ciąg dalszy na stronie 3)

Ameryka wydaje antyfaszystów w ręce rządu ateńskiego

NOWY JORK (PAP) Władze emigracyjne Stanów Zjednoczonych wydały rozkaz deportacji do Aten antyfaszysty greckiego Harisjadisa. Jedynym powodem deportacji jest fakt, że Harisjadis należał w 1939 r. do partii komunistycznej.

Należy zaznaczyć, że Harisjadis przebywa już w Stanach Zjednoczonych 32 lata i jest ojcem dwóch synów, którzy urodzili się w Ameryce.

Świat w kilku wierszach

PRAGA. Sąd państwowy w Pradze ogłosił wyrok w procesie przeciwko 11 nacjonalistom ukraińskim, oskarżonym o współpracę z bandami banderowskimi i działalność na szkodę republiki czechosłowackiej. Głównych 3 oskarżonych skazano na karę dożywotniego ciężkiego więzienia.

PARYŻ. Załoga samolotu francuskiego, odbywającego lot próbny, przeżyła osobliwą przygodę. W czasie lotu samolot zapalił się. Pilot wezwał towarzyszących mu 2 członków załogi do opuszczenia samolotu, wyskakując jako pierwszy. Jednakże spadochron nie otworzył się i pilot poniósł śmierć na miejscu. Tymczasem mechanik i radiotelegrafista nie usłuchali wezwania pilota i zdołali szczęśliwie wylądować w polu. Po lądowaniu uratowani członkowie załogi zdołali ugasić pożar o własnych siłach.

RZYM. W sobotę doszło do nowej masowej demonstracji bezrobotnych, w tym kobiet, przed gmachem parlamentu włoskiego. Interweniująca brutalnie policja rozproszyła demonstrantów, którzy we wznoszonych okrzykach domagali się zapewnienia im pracy.

SZTOKHOLM. Prowadzone w Sztokholmie prace około podziemnej kolei elektrycznej zostały wstrzymane, gdyż według oświadczenia władz miejskich nie można było zmobilizować potrzebnych na ten cel kapitałów inwestycyjnych. Preliminarz kosztów sięgał sumy 310 milionów koron szwedzkich.

LONDYN. Jak podaje z Ammanu Agencja Reutera, dowódca legionu arabskiego, operującego w Jerozolimie, wydał rozkaz zaprzestania ognia podległym mu oddziałom w Jerozolimie, Betleem, Ramallah i Bad-el-Wad.

KAZIMIERZ GODZIEMBA

ZEMSTA TOMASZA BRZOSTKA

POWIEŚĆ 3

— Więc dziennikarstwo. Pewnie w dziale sportowym?

— Także sport, ale zasadniczo — publicystyka, literatura... Pisywał jeszcze będąc na studiach. Jest bardzo zdolny. Dlatego ściągnęli go do Rzymu.

— Więc mieszka w Rzymie? To nadzwyczajne, że ty najciekawsze wiadomości zostawiasz na koniec. Jest w Rzymie, a gra w bolońskiej drużynie?

— Gra ciągle w Avanti i mam wrażenie, że zostanie tam. Do Rzymu przenosi się na dobre dopiero w przyszłym tygodniu.

— Więc on będzie w Rzymie...

— Tak. Masz szanse...

— Cicho!

— Cara! Podoba ci się mój Giacomo?

— Tak — odparła szczerze dziewczyna.

— Hm!

— Co mruczysz?

— Nic. Jego sportowe namiętności nie pozwalały mu dotychczas...

— Jakie ma inne namiętności?

— Masz szczęście: sport jest jedyną.

— Co to za mecz — ten dzisiejszy?

— Giacomo utrzymuje, że bardzo ważny. Avanti i Bari idą w rozgrywkach o mistrzostwo „łeb w łeb". Do końca rozgrywek pozostały obu drużynom po dwa spotkania. Dzisiejszy — między sobą i po jednym — ze słabymi drużynami. Swoje ostatnie spotkanie obie drużyny z pewnością wygrają. O mistrzostwie więc zadecyduje dzisiejszy mecz. Która z drużyn go wygra — zostanie mistrzem. Trzecia z drużyn w tabeli jest pod względem zdobytych punktów daleko w tyle.

— Kto wygra?

— Trudno przewidzieć. Za naszymi...

— Co znaczy „za naszymi"?

— Rozumiem. Dla ciebie „nasi" — to Avanti. Giacomo...

— Paolo!

— Rozumiem. Więc za naszymi (za Bari) przemawia własna publiczność, własne boisko... Avanti ma niezrównany atut w osobie Alessandriego. Jest w ogóle zresztą drużyną znakomitą.

— Chodźmy na mecz!

— Tak. Czas już iść. Ale cara! Nie demonstruj głośno swoich sympatii dla Avanti, bo publiczność gotowa cię zlinczować. Ja zaś, stając w twej obronie mógłbym zginąć w kwiecie wieku.

— Świat nic nie stracił by na tym, głuptasku!

— — — — — — — —

Gwar rozmów wielotysięcznego tłumu, klaksony podjeżdżających pod bramy samochodów, krzyki, kłótnie i nawoływania wskazywały zdala na kierunek, w którym znajduje się stadion. U wszystkich wejść kwitła spekulacja biletami, nabytymi przezornie na kilka dni przed terminem spotkania. Wśród tłumu uwijali się sprzedawcy owoców, słodyczy, napojów i gazet. Sporo chłopców zachwalało cestini, które znajdowały chętnych nabywców, zawierając wszystko, co dla głodnego i spragnionego entuzjasty piłki nożnej było niezbędne, jeśli przyszedł na stadion wcześnie, bez posiłku i zapasów na kilka godzin, które kosztowało pragnienie zajęcia dobrego miejsca.

Paolo zaopatrzony przez Giacomo w trzy bilety, podążał za swoją towarzyszką ku głównemu wejściu, dając wyrazy swego żalu, iż marnuje w kieszeni niewykorzystany bilet.

Nie nudź, caro! Napewno spotkamy znajomego, dla którego nie starczyło w kasie biletów.

— Corriere? — zaczepił ich kilkuletni malec z pakietem gazet pod pachą.

Na pierwszej stronie pisma widniała głowa Giacoma w sąsiedztwie otaczających go wianuszkiem głów jego kolegów klubowych. Anna-Barbara powstrzymała towarzysza za łokieć. Szukając w torebce drobnych, pytała malca:

— A ty idziesz na mecz?

— Wejście kosztuje masę pieniędzy.

— Interesuje cię wynik spotkania?

— I jak bardzo!

— Kto wygra?

— Avanti.

— Dlaczego tak przypuszczasz?

— Alessandri nie puści żadnego goala.

Anna-Barbara zwróciła się do Paola:

— Daj mu bilet!

— Takiemu złemu barijczykowi? Nigdy w życiu! Za to, że przepowiada zwycięstwo Avanti?

Próżno się bronił. Mimo gorących protestów na kategoryczne żądanie Anny-Barbary musiał malcowi wręczyć bilet wejścia.

Uszczęśliwiony sprzedawca gazet szedł za nimi, nurkując pod rękoma tłoczących się ludzi. Rozbawiona para nie przerywała z chłopcem rozmowy. Mały wyliczał nazwiska graczy obu drużyn, omawiał ze znawstwem ich formę, krytykował ich lub chwalił, w końcu zaproponował droczącej się z nim Annie-Barbarze:

— Może się założymy? Stawiam lira na Avanti.

— Dobrze.

Po przybyciu do loży malec z powagą złożył na dłoni Paolo lira postawionego w zakładzie. Anna-Barbara poszła za jego przykładem.

— Ile masz lat? — zapytał chłopca Paolo rozdrażnionym tonem.

— Siedem!

— A ja prawie cztery razy tyle co ty — i całe życie interesuje się piłką. Avanti przegra, smarkaczu!

Anna-Barbara śmiała się.

— Obaj jesteście jednakowo zapalonymi kibicami.

Brakowało piętnastu minut do rozpoczęcia meczu. Malec opuścił lożę, obiecując sobie sprzedać resztę posiadanych gazet.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Referat Hilarego Minca na Kongresie PZPR

Od trzyletniego do 6-letniego planu

(Dokończenie ze strony 2)

ekwiwalent za straty wynikające z likwidacji reszty kart żywnościowych i karty odzieżowej. Uwzględnione będzie ponadto ekwiwalent za podwyżkę cen kolejowych biletów dojazdowych, tramwajów, gazu i elektryczności, która to podwyżka będzie wprowadzona 1. I. 1949 r. w związku z likwidacją systemu dwóch cen. Wmontowane będą również do płacy podstawowej inne dodatki gotówkowe oraz dotacje stołówkowe.

3. W miejsce wycofanych kart rodzinnych wypłacane będą przez ZUS zasiłki rodzinne.

4. Wszyscy pracownicy będą płacić podatek od wynagrodzeń, z tym, że dla pracowników, którzy dotychczas podatku tego nie płacili, równowartość zostanie wmontowana do płac. Stawka podatku zostanie obniżona ,a minimum wolne od opodatkowania wyniesie 13.000 zł miesięcznie.

5. Wobec zespolenia się już Ziem Odzyskanych z resztą kraju, płace w całej Polsce zostaną ujednolicone.

6. Będzie przeprowadzona poprawa płac pracowników dotychczas upośledzonych i tych, którzy pracują w specjalnie ciężkich warunkach, lub w dziedzinach specjalnie ważnych.

7. Dokonany będzie znaczny krok naprzód w kierunku przywrócenia normalnej proporcji między płacą podstawową, a tą częścią płacy, która wynika z przekroczenia normy.

8. Zostanie ujednolicona taryfa dla tzw. wspólnych zawodów.

9. Przeciętna realna podwyżka płac wyniesie około 10 proc. Podwyżka ta nie będzie jednak powszechna. Najniższe uposażenie dniówkowe wyniesie 42.50 zł za godzinę, czyli 8.500 zł miesięcznie.

Z reformą płac łączy się zagadnienie reformy normy. Partia musi wyjaśniać klasie robotniczej, że przy obecnej reformie płac i przy rewizji norm, nowe normy zostaną tak ustalone, iż nie tylko nie spowodują obniżki zarobków, ale dadzą możność dalszej ich poprawy.

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA ROLNICZE.

W 1949 r. specjalna uwaga powinna być zwrócona na podniesienie hodowli i produkcji zwierzęcej. Plan inwestycyjny przeznacza na ten cel 5,2 miliarda zł. Nadto budżet państwowy przeznacza na te same cele 1,8 miliardów zł. Niezależnie od tego wydaje się celowe wprowadzenie pewnych ulg podatkowych za rozszerzenie hodowli, przede wszystkim dla gospodarstw biednych i średnio rolnych.

Przechodząc do sprawy spółdzielni produkcyjnych min. Minc uznaje za słuszne zawieszenie obowiązku wpłacania rat na Fundusz Ziemi przez tych parcelantów, którzy przystępują do spółdzielni produkcyjnych. Słuszna jest też myśl, aby pewną część dochodu spółdzielni obrócić na wykup inwentarza, który wnoszą członkowie.

Mówca jeszcze raz przypomina, że wszelki pośpiech w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych byłby szkodliwy.

NOWE ZADANIA W HANDLU.

W 1949 r. będzie kontynuowana dalsza rozbudowa uspołecznionego aparatu handlowego. Handel ten winien się rozwijać, tworząc większe, opłacalne, nowoczesne jednostki. To zaś odbywać się może tylko stopniowo. Błędne są poglądy, że na miejsce zacofanych drobnych sklepików prywatnych, trzeba tworzyć równie drobne sklepiki państwowe czy spółdzielcze. Min. Minc wspomina również o przygotowaniach zagwarantowania podstawowym kategoriom robotniczym regularnego otrzymywania wysokojąkościowych tłuszczów, po cenach wolnorynkowych, poprzez system specjalnych bonów.

REORGANIZACJA ADMINISTRACJI GOSPODARCZEJ.

W roku 1949 trzeba będzie stopniowo, w sposób przemyślany, przeprowadzać reorganizację całej administracji gospodarczej i jej władz nadrzędnych pod hasłem przybliżenia kierownictwa do kierowanych obiektów. Ułatwi to walkę z biurokratyzmem.

SYSTEM OSZCZĘDZANIA.

Kluczowym zagadnieniem nie tylko dla 1949 r., ale i dla całego okresu w który wchodzimy, jest wprowadzenie w całej gospodarce twardego i bezwzględnego, przemyślanego i zorganizowanego systemu oszczędzania.

Plan sześcioletni

Po zakończeniu trzyletniego planu, rozpocznie się 1 stycznia 1950 r. realizacja nowego, 6-cio letniego planu. Zasadniczym założeniem planu jest budowanie fundamentów socjalizmu w Polsce, a nie zbudowanie socjalizmu. W ciągu 6 lat nie jest ani możliwe, ani realne przekształcenie w pełni gospodarki drobnatowarowej na gospodarkę socjalistyczną.

Zbudowanie fundamentów socjalizmu oznacza: 1. znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych ze szczególnym naciskiem, położonym na produkcję środków wytwarzania, 2. ograniczenie elementów kapitalistycznych i pozbawienie ich istotnego i poważnego wpływu w jakiejkolwiek dziedzinie naszej gospodarki, 3. poczynienie istotnego kroku naprzód w zakresie dobrowolnego przechodzenia gospodarki drobnotowarowej na tory socjalistyczne i stopniowe zamykanie przez to źródeł rozwoju kapitalizmu, 4. znaczny wzrost dobrobytu materialnego polepszenie warunków życiowych i podniesienie kultury szerokich mas pracujących.

ZAŁOŻENIA PLANU W ZAKRESIE PRZEMYSŁU

Średnioroczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej w planie 6-letnim wynosić będzie 11 do 12%. W rezultacie produkcja przemysłowa winna w końcu sześciolecia osiągnąć wzrost od 85 do 95% w porównaniu z produkcją w roku 1949. Produkcja ta będzie z górą trzykrotnie większa od przedwojennej.

Dla węgla przewidziany jest wzrost jedynie 22— 28%. Pod względem wydobycia na głowę mieszkańca, Polska wysunie się na jedno z czołowych miejsc na świecie. Produkcja stali wzrośnie prawie dwukrotnie w stosunku do okresu przedwojennego. Zostanie rozbudowane stare hutnictwo i uruchomiona część nowej wielkiej huty o zdolności produkcyjnej 1,5 miliona ton stali. W planie 6-cio letnim będzie również rozpoczęta budowa wielkiej drugiej huty na wschodzie kraju. Przemysł metalowy i maszynowy da produkcję większą o 210% w stosunku do roku 1949. Produkcja obrabiarek wykaże 20-krotny wzrost w porównaniu z okresem przedwojennym. Produkcja przemysłu chemicznego wyniesie 290 do 300% w stosunku do roku 1949. Produkcja traktorów wyniesie w roku 1955 — 10—12.000 sztuk rocznie. W roku 1955 będziemy produkować ok. 15.000 samochodów ciężarowych i ok. 10.000 samochodów osobowych. Wzrośnie również produkcja artykułów bezpośredniego spożycia: art. bawełnianych o 50% wełnianych o 30%, lnianych o 100%, obuwia — 250%. cukru — 25%.

W okresie 6-lecia wybuduje się około 350 większych zakładów przemysłowych z załogą około 300.000 ludzi. Nowe zakłady przemysłowe należy budować przede wszystkim w województwach wschodnich i centralnych, a to w celu ożywiania zaniedbanych obszarów Polski. Szczególna uwaga będzie zwrócona na odbudowę i robudowę przemysłu w Stolicy. Liczba zatrudnionych w przemyśle wzrośnie w Warszawie o 33.000 pracowników.

ZAŁOŻENIA PLANU W ROLNICTWIE

Produkcja rolnicza musi wzrosnąć w okresie 6-lecia ok. 30 do 35%, tak aby pokryła rosnące zapotrzebowanie wewnątrz kraju i umożliwiła eksport produktów rolniczo-spożywczych.

PODNIESIENIE DOBROBYTU, OŚWIATY I KULTURY

Nieodłącznym składnikiem zbudowania fundamentów socjalizmu jest znaczne podniesienie dobrobytu, oświaty i kultury mas pracujących. Przeciętna stopa życiowa mas pracujących podniesie się w końcu 6-letniego planu o 55—60% w stosunku do 1949 r. Będzie ona dwa razy wyższa od stopy życiowej przedwojennej. Zbudowanych zostanie około 520 tys. izb mieszkalnych.

NOWA INTELIGENCJA TECHNICZNA

W okresie 6-lecia winno zostać przeszkolonych w zawodach nierolniczych ponad 800—900 tys. robotników 80—100 tys. techników i około 24.000 inżynierów. Szkolić będziemy inteligencję mas ludowych, inteligencję klasy robotniczej. Nie możemy jednak ograniczyć się do formowania nowej inteligencji tylko poprzez kształcenie młodzieży. W ciągu 4 lat wyrosła u nas znaczna warstwa klasy robotniczej, która ma wszystkie dane na przekształcenie się w inteligencję ludową. Są to robotnicy wysunięci na stanowiska dyrektorów, wicedyrektorów, najbardziej doświadczeni przodownicy pracy, wysoce wyspecjalizowani i kulutralni robotnicy. Trzeba, żeby państwo ludowe w przyśpieszonej, skróconej formie dało im wykształcenie ogólne i specjalną wiedzę techniczną. Nowa inteligencja, wspólnie z tą częścią starej inteligencji, która chce i umie kroczyć noga w nogę z życiem, stanie do wielkich zadań budownictwa socjalizmu w Polsce.

W zakończeniu min. Minc stwierdza, że walka o wykonanie 6-letniego planu będzie wielką, ciężką i zaciętą bitwą klasy robotniczej. W oparciu o ideologię marksizmu-leninizmu, w oparciu o Zw. Radziecki i kraje demokracji ludowej, w oparciu o jedność klasy robotniczej i o partię wygramy wielką, historyczną bitwę klasową.



Z pogrzebu śp. Franciszka Mańkowskiego

Przemówienie Prezesa Stefana Brzezińskiego

Prezes Zarządu Głównego Str. Pracy woj. Stefan Brzeziński wygłosił podczas uroczystości pogrzebowych śp. Franciszka Mańkowskiego następujące żałobne przemówienie:

FRANCISZEK MAŃKOWSKI NIE ŻYJE!

Należał on do tych Polaków, którzy w oparciu o etykę chrześcijańską, z górę przed 50-ciu laty, na ziemi Górnego Śląska i w dalekiej Westfalii powołał do życia Narodowy Ruch Robotniczy.

Wówczas to robotnicy polscy, w których rodziła się świadomość narodowa i socjalna w dwóch wielkich twierdzach kapitalizmu niemieckiego podjęli trudny wysiłek organizowania się i szukania własnych dróg. Jedni z nich prześladowani na własnej ziemi, drudzy zmuszeni do porzucenia jej i poszukiwania pracy i chleba w samym sercu kraju bezlitosnego wroga, tu i tam zdani jedynie na własne siły, założyli Zjednoczenie Zawodowe Polskie, jako oręż walki o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Równocześnie Zmarły zakłada na emigracji towarzystwa oświatowe, koła śpiewacze i gniazda „Sokoła", podnosząc tym samym wśród robotników polskich świadomość narodową w celu przeciwdziałania polityce germanizacyjnej.

Zmarły nie zapomniał o szkoleniu kadr urzędniczych do przyszłego aparatu Niepodległej Polski. Zjednoczenie Zawodowe Polskie pod Jego kierownictwem wyszkoliło wielotysięczną rzeszę urzędniczą, która przyczyniła się do szybkiego i sprawnego zorganizowania aparatu państwowego po pierwszej wojnie światowej.

W okresie międzywojennym Zmarły Franciszek Mańkowski stał na czele Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, zajmując równocześnie jedno z czołowych miejsc w Narodowej Partii Robotniczej — wysoko dzierżąc sztandar walki o sprawiedliwość społeczną.

Bezpośrednio po drugiej wojnie światowej Zmarły ustosunkował się pozytywnie do ustroju Polski Ludowej a uzyskawszy z ramienia Stronnictwa Pracy mandat do Sejmu Ustawodawczego sprawował go godnie i z poczuciem odpowiedzialności.

Gorący patriotyzm, głęboka dobroć, poczucie sprawiedliwości, obowiązkowość w pracy społeczno-politycznej — oto cechy Zmarłego.

Stronnictwo Pracy traci w Zmarłym wybitnego działacza, a Polska Ludowa wiernego i zasłużonego syna.

Ziemia Polska, którą tak ukochałeś niech Ci lekką będzie.

W służbie dla bliźnich

Kilka słów o krwiodawstwie

Bydgoszcz, w grudniu

Umiłowanie wiedzy i chęć przyjścia z pomocą rannym, konającym z upływu krwi, kazały zastanawiać się uczonym nad możliwością przywrócenia zdrowia ofiarom wojny i chorym, tchnięcia w nich nowego życia. Od bardzo dawnych czasów wiadome było, jak cenną i ważną jest krew, dla każdego żywego organizmu. Ona to zawiera w sobie wszystkie elementy odżywcze i krążąc w organiźmie ludzkim, przekazuje te wartości najdrobniejszym komórkom, z których ciało ludzkie jest zbudowane. Gdy krwi jest mało, lub gdy jest chora, cierpi i zamiera cały organizm.

Od dłuższych lat, gromadząc spostrzeżenia i doświadczenia, badając właściwości krwi coraz to nowszymi metodami, świat lekarski doszedł do przekonania, że krew może być cudownym środkiem leczniczym, a w wypadkach utraty jej w większej ilości, jedynym ratunkiem przed śmiercią. Jednak powstało pytanie skąd wziąć w razie konieczności odpowiednie ilości krwi pełnowartościowej? Otóż przekonano się, że osobnik zdrowy, normalnie odżywiony, może bez szkody dla swego organizmu odstąpić do 500 cm^3 krwi pod warunkiem, by zabieg ten nie powtarzał się częściej, jak co 6 tygodni. Zabieg przekazywania krwi od jednej osoby do drugiej, nazywamy przetaczaniem lub przelewaniem krwi.

Osoby zgłaszające gotowość odstąpienia swej krwi są skrupulatnie i wszechstronnie badane, jak również oznaczana jest grupa krwi, gdyż miarą powodzenia zabiegu jest, by krew biorcy i dawcy była jednakowej grupy.

Grono polskich uczonych z prof. Hirszfeldem na czele, dało wielki wkład w światowy dorobek wiadomości lekarskich, nad właściwościami krwi. Starano się również krew konserwować tak, by w każdej chwili mieć do dyspozycji dostateczną ilość właściwej krwi. W razie więc choroby wymagającej przetoczenia krwi, skierowuje się dawcę do łoża chorego i przetacza się krew bezpośrednio, lub korzysta się z zapasu krwi konserwowanej.

Doświadczenia ostatniej wojny, dowiodły niezbicie, że przetaczanie krwi, było często jedynym ratunkiem dla rannych. Krew bywała nieraz dostarczana samolotami do pierwszych linii bojowych. Obecnie na terenie Polski organizowanie i zakładanie Stacji Przetaczania Krwi, na podstawie decyzji Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Zdrowia objął Polski Czerwony Krzyż. W okresie pokoju, akcja ta jest niemniej ważną, jak w okresie wojny, gdyż wiele schorzeń, niekoniecznie natury urazowej, wymaga przetoczenia krwi. Zadaniem Stacji Przetaczania Krwi jest rejestracja i ewidencja dawców, badania nad właściwościami krwi, skierowywanie dawców do zabiegów, konserwowanie krwi, dokonywanie zabiegów przetaczania itd.

Stacja Przetaczania i Konserwacji Krwi, powstanie w Bydgoszczy jeszcze w bieżącym miesiącu.

Wyrobienie obywatelskie i postawa moralna, każe sądzić, że wśród zgłaszających się do rejestracji krwiodawców, nie zabraknie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Książeczka krwiodawcy jest wprowadzeniem w życie i czyn czerwonokrzyskiej zasady „Miłuj bliźniego — bliźniemu służ" i dowodem egza[illegible] dojrzałości obywatelskiej.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 4 Nr 68 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 22. 12. 1948

Poza zwrotnicą

Sport polski, który po odzyskaniu niepodległości przez nasze państwo ulegał stałym reformom, mającym na celu jak największe umasowienie kultury fizycznej otrzymuje coraz wyraźniejsze oblicze strukturalne i możemy sobie powiedzieć, że znalazł się już poza zwrotnicą, która wprowadziła go na jedyną prostą drogę jak najlepszego rozwoju. Nowy etap jego działalności otwiera Kongres Zjednoczeniowy, który tak samo, jak dla wszystkich innych dziedzin życia społecznego stanowi moment, w którym wszystkie siły twórcze Polski Ludowej łączą się w jeszcze większym wysiłku dla dobra narodu.

Zastępca dyrektora GUKF Henryk Szemberg z okazji Kongresu Zjednoczeniowego ogłosił artykuł, w którym mówi m. in.: Pierwsze w historii sportu polskiego masowe imprezy — Biegi Narodowe, Marsze Szlakami Zwycięstw i przede wszystkim Młodzieżowa Sztafeta Przedkongresowa — wlały nową treść w naszą kulturę fizyczną i zaktywizowały setki tysięcy ludzi pracy i uczącej się młodzieży. W coraz większym stopniu sprawność fizyczna, zdrowie, radość i wypoczynek, jakie daje właściwie uprawiany sport, stają się udziałem człowieka pracy. Państwo ludowe otoczyło opieką kulturę fizyczną i tworzy warunki jej planowego rozwoju. Coraz więcej budujemy stadionów, sal gimnastycznych, pływalni i boisk. Coraz więcej produkujemy sprzętu sportowego, bardziej planowo i coraz więcej wydajemy podręczników, książek i czasopism, coraz to więcej i lepiej kształcimy nauczycieli, instruktorów i organizatorów, którzy przez nowe formy organizacyjne powstały w wyniku osiągnięć Służby Polsce i w rezultacie zaktywizowania w działalności sportowej Związku Młodzieży Polskiej, Związków Zawodowych i Zw. Samopomocy Chłopskiej docierają do coraz liczniejszych zakładów pracy, wsi i miasteczek.

Nawiązaliśmy serdeczną współpracę ze sportowcami demokracji ludowej i z najlepszymi w świecie sportowcami Związku Radzieckiego. Zaczynamy czerpać z wielkiej skarbnicy doświadczeń i osiągnięć radzieckiej kultury fizycznej, świadomi tego, że są one dorobkiem budownictwa i rozwoju pierwszego w świecie ustroju socjalistycznego.

Wśród wielu trudnych zadań nowego etapu — mówi dalej płk. Szemberg — podstawowym zadaniem dla nas jest wyszkolenie setek i tysięcy nowych kadr kultury fizycznej. Świadomi zadań nowego etapu pracownicy kultury fiycznej mobilizują siły, aby pod kierownictwem Zjednoczonej Partii Robotniczej realizować przypadającą im część wielkiego i zaszczytnego zadania — wychowania zdrowego fizycznie i psychicznie pokolenia.

Dyrektor GUKF inż. Tadeusz Kuchar zapowiada zwiększenie tempa postępu w ogólnym procesie wychowania i stwierdza, że państwo ludowe jeszcze intensywniej zaopiekuje się za pośrednictwem GUKF wszelkimi formami kultury fizycznej i sportu oraz stwarzać będzie warunki dla ich rozwoju w organizacjach młodzieżowych, zawodowych i chłopskich.

Jak z tych oświadczeń wynika, sport polski znalazł właściwą drogę, aby przez umasowienie kultury fizycznej dążyć do stałego podnoszenia poziomu w tej dziedzinie życia naszego społeczeństwa.

NOWY JORK. Doroczną nagrodę dla najlepszego boksera zawodowego Ameryki otrzymał w tym roku Murzyn Ike Williams, mistrz świata w wadze lekkiej. Williams stoczył w tym roku 10 spotkań, nie ponosząc porażki, a ponadto uznany został za najbardziej „fair" walczącego pięściarza zawodowego.

Z walk o wejście do Ligi bokserskiej

Bombardierzy Wybrzeża gromią poznański ZZK 14:2



GDAŃSK (w). Mecz bokserski o wejście do Ligi między gdańską Gwardią a poznańskim ZZK, zakończył się druzgocącym zwycięstwem gospodarzy 14:2. Poznańczycy zaprezentowali się jako zespół bojowy, lecz słaby technicznie.

Wyniki techniczne: Mikołajczewski (G) wypunktował Janaszka. Gignal (G) wygrał przez t. k. o. w I rundzie z Kliczborkiem. Gołyński (G) wypunktował Bazarnika. Antkiewicz (G) zdobył punkty w. o. z powodu nadwagi Wojtkiewicza. W walce towarzyskiej wygrał wysoko powracający po kontuzji ręki do formy Antkiewicz. Iwański (G) pokonał Kupczyka. Kwiatkowski (G) zdobył punkty w. o. Rudzki (G), który spóźnił się na wagę, oddał punkty w. o. W walce towarzyskiej Kwiatkowski (G) wygrał wysoko z Ładysiakiem. Mechliński (G) pokonał Grzelaka.

W ringu sędziował p. Kubik (Łódź), na punkty pp.: Sieroszewski, Chełczyński i Rutkowski.

Zabrze - Pafawag 10:6

Katowice. Druga drużyna Śląska, Zabrze, w meczu bokserskim o wejście do Ligi odniosła zwycięstwo nad wrocławskim Pafawagiem w stosunku 10:6.

Batory-Cracovia 9:7

KRAKÓW. W meczu pięściarskim o wejście do Ligi, Batory minimalnie pokonał miejscową Cracovię w stosunku 9:7.

Gwardia (W-wa) - Włókniarz 13:3

WARSZAWA. Miejscowa Gwardia uzyskała wysokie zwycięstwo nad Włókniarzem w meczu bokserskim o wejście do Ligi.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Gwardia): Patora pokonał Kargiera. Szatkowski zremisował z Mateckim. Sobkowiak wygrał z Kaźmierczakiem. Komuda wypunktował Kapczyńskiego. Tomczyński uległ Trzęsowskiemu. Archadzki wygrał przez poddanie się po 2 rundach Martinelisa. Kolczyński wygrał przez t. k. o. w I rundzie ze Szczapiewskim. Szymura nieznacznie wypunktował Jaskółę.

„Próbny galop" narciarzy



ZAKOPANE. Na otwarcie sezonu zimowego odbyły się w Zakopanem przy doskonałych warunkach śnieżnych i atmosferycznych pierwsze zawody narciarskie tzw. „Próbny Galop", zorganizowane przez drugi podhalański Okręg Narciarski PZN. Trasa biegu wynosiła 10 km. W zawodach brała udział cała niemal elita narciarska Zakopanego. Reprezentowane były kluby: „Wisła", SNPTT, HKN, SNPKL oraz ZMP. Wyniki biegu przedstawiają się następująco: 1) Krzeptowski SNPTT — 39:15,05, 2) Bukowski — „Wisła" 39:50, 3) Kwapień — „Wisła" — 40 min.

Mistrzostwa radiowców w tenisie stołowym



W ubiegłych dniach odbyły się w Bydgoszczy drużynowe rozgrywki o mistrzostwo radiowców z udziałem zespołów Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania, Szczecina i Bydgoszczy. Po trzydniowych rozgrywkach na pierwszym miejscu uplasował się zespół Warszawy przed Bydgoszczą, Krakowem i Poznaniem. Na zdjęciu uczestnicy mistrzostw na chwilę przed rozpoczęciem rozgrywek. (Foto IKP)

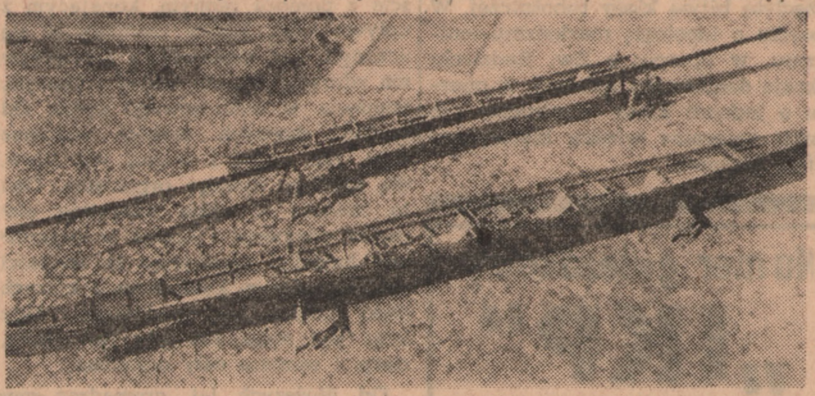
Bydgoska Stocznia Łodzi pomaga w odrodzeniu wioślarstwa

Bydgoszcz, w grudniu.

— Gdybyśmy posiadali wystarczający zapas potrzebnego surowca, a przede wszystkim sklejki wodoodpornej, którą zastępujemy drogie zagraniczne drzewo cedrowe oraz duraluminium na odsadnie, moglibyśmy budować łodzie, równające się w jakości z łodziami zagranicznymi — mówi nam b. reprezentacyjny sternik osad polskich, kierownik Bydgoskiej Stoczni Łodzi z ramienia członków BTW.

— Ale i tak wasze osiągnięcia są duże — stwierdzamy. — Podobno przygotowaliście łodzie dla Szwedów przed tegorocznym meczem wioślarskim Polska — Szwecja i nasi goście z północy nie mieli słów uznania dla waszej pracy. Podobno także i mistrz Verey tylko u was przeprowadza remont swojej łodzi.

— Owszem — mówi nasz rozmówca — staramy się uczynić



Na zdjęciu łodzie wyremontowane w Bydgoskiej Stoczni Łodzi. Wioślarstwo polskie wciąż jeszcze musi uzupełniać zniszczony tabor.

wszystko, aby dostarczyć naszemu wioślarstwu sprzęt jak najlepszy. Już samym naszym założeniem przy tworzeniu przez nas, 8 członków BTW przy ZWM, Bydgoskiej Stoczni Łodzi — było pomóc klubom wioślarskim, które przez okres wojny straciły swój drogocenny sprzęt bądź zupełnie, bądź częściowo przez jego zniszczenie — w pracy nad odrodzeniem wioślarstwa polskiego. Remontowaliśmy i budowaliśmy sprzęt potrzebny do umasowienia sportów wodnych, a więc kajaki i łodzie turystyczne dla klubów i związków zawodowych w takich ośrodkach jak Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Łódź, Warszawa, Kraków, a z mniejszych Włocławek, Płock, Chełmża itd. Nie była to praca obliczona na zysk, a jak już powiedziałem, miała być pomocą dla tych ośrodków wioślarskich.

— A czemu wasz zakład zawdzięcza taką dobrą opinię? Czy macie fachowców od budowy łodzi?

— Tak. I to wybitnych. Kierownikiem technicznym zakładu jest specjalista od budowy łodzi wioślarskich, mający długoletnie doświadczenie z pracy na krajowych i zagranicznych stoczniach tego typu, p. Paweł Berendt. Jego też pomysłu są nowe wiosła, które odznaczają się dużą lekkością i sztywnością, przez co wioślarz może wykorzystać całą energię, włożoną w pociągnięcie wiosłem.

Zwracamy się do p. Berendta z prośbą o informacje o tym nowym wiośle. Odpowiada nam, że tajemnica zawodowa, której nam nie wyjawi, polega na sposobie klejenia i jakości materiału. Zdradza nam tylko tyle, że nowe wiosła jego pomysłu klejone są nie na szerokość, a na wysokość.

Przechodzimy jeszcze zakład. W remoncie znajdują się dwie łodzie wrocławskiego AZS, wykończona jest „czwórka" BKW, na ukończeniu znajduje się tabor, zamówiony przez sportowców Urzędu Wojewódzkiego.

Pożyteczna praca Bydgoskiej Stoczni Łodzi, którą — specjalnie w jej dziale wioślarskim — zainteresował się GUKF, trwa. Niech trwa. Polskie wioślarstwo potrzebuje jeszcze dużo sprzętu. **(Jas.)**

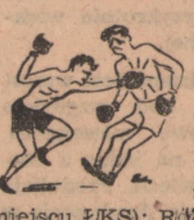
ZZK - Wisła 29:11



POZNAŃ (G). Spotkanie o mistrzostwo Ligi koszykowej ZZK — Wisła przyniosło zwycięstwo gospodarzom 29:11 (16:5). Mecz stał na lepszym poziomie, niż pierwszego dnia Wisły z Wartą. Najlepszym zawodnikiem na boisku był Koleśniewski (ZZK).

ŁKS-Wisła 11:5

Gong ratuje Pisarskiego od nokautu



KRAKÓW. W towarzyskim meczu pięściarskim drużynowy mistrz Polski ŁKS pokonał Wisłę 11:5.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu ŁKS): Różycki wygrał przez t. k. o. w I starciu z Wojtusiakiem. Olczyk wygrał w I rundzie przez t. k. o. z Giergielem. Popielaty uległ Gromeli. Dębisz znokautował w I rundzie wypożyczonego z Grobli Lisika. Olejnik wygrał przez poddanie się w II starciu Piątkowskiego. Pisarski nieprzekonywująco pokonał Matulę, przy czym łodzianina w II rundzie od nokautu uratował gong. Żylis przegrał z wypożyczonym z Grobli Pieniążkiem. Grzelak zremisował z Rysiem.

„Chrobry" zwycięzcą turnieju hokeju na trawie

POZNAŃ (G). Zorganizowany turniej błyskawiczny siódemkowy hokeja na trawie z udziałem 6 klubów (3 z Gniezna, 2 z Poznania i 1 ze Środy) przyniósł ostateczne zwycięstwo SKS Chrobry z Gniezna. Drużyny podzielono na dwie grupy, które walczyły ze sobą o wejście do finału.

Hokej na lodzie



KATOWICE. Rozegrany w Mysłowicach towarzyski mecz hokejowy między ligowymi zespołami śląskimi — Baildonem i KKS Mysłowice zakończył się niespodziewanie porażką Baildonu, który wystąpił w najsilniejszym składzie z reprezentantami Polski: Skarżyńskim, Bogdolem i Jasińskim. Baildon przegrał 1:3 (1:1, 0:1, 0:1).

Sukces bokserów ZKS Morski

„Prostejov" remisuje w Gdyni

GDYNIA (w). Międzynarodowy mecz bokserski między B-klasowym zespołem Wybrzeża — ZKS Morski a znanym zespołem czeskim Prostejov, zakończył się wynikiem remisowym 8:8, co jest niewątpliwie sukcesem młodej, lecz ambitnej drużyny gdyńskiej.

Wyniki techniczne: W w. muszej Czesi oddają punkty w. o. W dalszych spotkaniach Mahu (P) wypunktował Lebiedzińskiego. Filipcak (P) przegrał z Pekiem. Bohm uległ Reinschowi II (M). Mistrz Czechosłowacji Kralicek, przegrawszy wysoko pierwszą rundę, w następnych zapewnił sobie zwycięstwo nad Zelką (M). Walkowic został znokautowany w drugiej rundzie przez Skorupę (M). Lazek (P) wypunktował Koralewskiego. Netuka I, który znalazł się w pierwszej minucie na deskach, znokautował w pierwszej rundzie Kryszewskiego (M).

Kalendarzyk

Wtorek, 21 grudnia 1948 r.
Katolicki: Tomasza Apost., Jana, Sewera.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Gen. Stalina nr 2 (Pod Arkadami), tel 24-29.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Uwaga studenci wyższych uczelni Poznania.** We środę 22 bm. o godz. 17 odbędzie się w Gimnazjum Państw. przy Pl. Wolności 9 zebranie Sekcji Bydgoskiej Akadem. Koła Pomorzan. Ze względu na ważność spraw zarząd prosi o liczne przybycie.

* **Zebranie Sekcji Imprezowej** Polsk. Zw. b. Więźniów Polit. w środę 22 bm. o godz. 19 w sekretariacie koła. Obecność obowiązkowa.

* **Zebranie HKS-u** 22 bm. o g. 18.30 w Domu Harcerzy. Zapraszamy wszystkie harcerki i harcerzy ośrodka bydgoskiego. Na porządku dziennym referat o lotnictwie oraz film sportowy.

* **Bydgoski Klub Wioślarek** zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się 21 bm. o godz. 18 u dhn. A. Klikowiczowej, Marsz. Focha 12. Ważne sprawy. Przybcie obowiązkowe.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

SĄD OKRĘGOWY w Grudziądzu po rozpatrzeniu sprawy bandytów: 21-letniego rolnika z Nowejwsi H. Dzieciucha i jego wspólnika R. Jędrzejewskiego wydał na pierwszego z nich wyrok śmierci, a drugiego skazał na wieloletnie ciężkie więzienie. Bandyci dokonali kilku napadów rabunkowych i zamordowali pewną staruszkę, której zwłoki schowali w bunkrze.

NA ŁAWIE oskarżonych Sądu Okręgowego w Toruniu zasiadło 14 pracowników Państw. Przetwórni Mięsnej za kradzież tłuszczu i mięsa. Wszyscy oskarżeni otrzymali kary po 3 mies. więzienia. Stosunki panujące na terenie przetwórni charakteryzuje wypowiedź jednej z oskarżonych, która przyznając się do winy powiedziała, że kradła, „ponieważ robią to wszyscy".

U JEDNEGO z rolników w okolicy Grudziądza owocowały po raz trzeci krzaki pomidorów. Na jednej gałązce było aż 5 pięknych pomidorów.

W CZASIE prac związanych z demontażem mostu na Wiśle koło Grudziądza, buchalter Szablewski sprzeniewierzył 600 tys. zł. Sąd skazał go na 2 lata więzienia i 2 lata pozbawienia praw.

PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM w Toruniu toczyła się sprawa Stefana Knopa, który w przeciągu kilku lat ożenił się 4 razy. Po wyroku zasądzającym go na 3 lata więzienia, oskarżony musiał oddać się pod opiekę milicji, ponieważ wszystkie 4 żony chciały mu na sali sądowej sprawić „tęgie lanie".

NA TERENIE Aleksandrowa Kujaw. otwarty został szyb naftowy. Poszukiwania dokonuje Państw. Zakł. Poszukiwań Nafty w Krakowie.

Tragiczna śmierć dwojga ludzi

Dr B. Chrzanowski aresztowany pod zarzutem nieudzielenia pomocy

BYDGOSZCZ (rp). W dniu 7 bm. około południa zachorowała nagle 8-letnia K. Kabatówna, córka pracownicy kolej. zatrudnionej w Pile. Opiekująca się nią babcia M. Dąbrowska wszczęła alarm i zwołała sąsiadów z których jeden — F. Zaborowski zadzwonił do pogotowia kolej. z prośbą o lekarza. Niestety lekarz pogotowia był gdzieś u chorych i nie można go było w żadnym wypadku osiągnąć, ponieważ jego stałe urzędowanie w pogotowiu rozpoczynało się dopiero o godz. 20 Dalsze prośby o sprowadzenie innego lekarza zawiodły również. W międzyczasie babka chorej dziewczynki, leżącej już bez przytomności, zasłabła i była bliska omdlenia. Gdy długie i bezowocne poszukiwania lekarza nie dały wyniku, F. Zaborowski w towarzystwie kolegi kolejarza B. Kubery udał się do dr B. Chrzanowskiego zam. przy ul. Długiej 2 i prosił go o udanie się do chorych, których życie — ich zdaniem — było poważnie zagrożone. Dr Chrzanowski poradził im udać się do lekarza rejonowego i mimo dalszych nalegań, odmówił pójścia do chorych.

Według dotychczasowych dochodzeń, dr B. Chrzanowski tłumaczył się wobec interweniujących słowami: „Przykro mi bardzo, przyszedłbym chętnie z pomocą, jednakże dopiero co wyszedłem z kąpieli i o ile bym w tym stanie wyszedł na świeże powietrze, szlag by mnie trafił".

Zrezygnowani kolejarze wyszli od dr Chrzanowskiego z niczym. Porozumieli się ponownie z pogotowiem i o godz. 20.30 doczekali się wreszcie lekarza z pogotowia. Ten stwierdził u dziecka ostre zapalenie płuc, a u babki coś w rodzaju szoku i po zastrzyku polecił jej pozostać w łóżku, dziecko zaś zabrał do szpitala. Obecny przy tym Kubera poczuł się również nagle bardzo źle i kładąc to na karb zmęczenia i nerwów, wyszedł do domu. Jedna z sąsiadek ofiarowała się czuwać nad resztą dzieci i chorą babką, pozostając przez noc w ich mieszkaniu. Następnego dnia znaleziono i ją zemdloną na podłodze. Zaalarmowane pogotowie miejskie przewiozło obie chore do szpitala, gdzie tego dnia zarówno Kabatówna jak i jej babka zmarły. Lekarze stwierdzili śmiertelne zaczadzenie.

Dr Chrzanowski za nie przybycie do chorych został aresztowany i osadzony w więzieniu. Sprawa znajdzie swój epilog przed Sądem. Musimy jednak dodać, że w tym tragicznym splocie wydarzeń — do śmierci dwojga osób przyczyniła się również w dużym stopniu wadliwa organizacja pogotowia kolejowego.

Harcerze-dzieciom!

Harcerze Rybski i Jarmoliński złożyli wczoraj w naszej redakcji zabawki wykonane w ramach Harcerskiej Służbie Dziecka przez zastęp I „Orłów", II „Pokrzyw" i III „Piratów" z 5 BDH im. Zawiszy Czarnego przy I Państw. Liceum i Gimn. w Bydgoszczy.

Dar, na który składa się pokoik dla lalek, okręty, 72 żołnierze itp. „Piątkarze" przekazali na biedne dzieci po pomordowanych bydgoszczanach, wzywając do dalszego kontynuowania łańcucha ofiar II Ż. BDH i 6 BDH.

Co? gdzie? kiedy

TEATR MIEJSKI. Dziś 21 bm. „Dom Kobiet" Z. Nałkowskiej. Pocz. o godz. 19.30.

KINA — POMORZANIN: Słońce wschodzi. POLONIA: Krakatit WOLNOŚĆ: Świat się śmieje. ORZEŁ: Zygmunt Kłosowski. GRYF: Czerwony krawat. BAŁTYK: Moje uniwersytety.

Początek seansów we wszystkich kinach o g. 16, 18 i 20,30;

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY: telefon miejski 27-40. wewnętrzny kolej 482.

POGOTOWIE LEKARZY DENTYSTÓW. W niedzielę, 19 bm od godz. 10—12 pełni dyżur lekarz dent. Siedzieniewska, ulica Chrobrego nr 8.

DYŻURY APTEK. Do dn. 25 bm dyżur pełnią: Apteka Piastowska" Śniadeckich 51 tel. 22-42. Apt. Przy Placu Teatralnym" al. mii Czerwonej tel. 19-62.

WAŻNIEJSZE TELEFONY — Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18
POGOTOWIE RATUNKOWE — nr 10-00

Polskie Radio — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Środa, 22 grudnia 1948 r.

5.10 Progr. og.-polski. 9.30 Program lokalny dnia .9.35 Wiadomości miejscowe. 9.40 Przerwa 11.40 Progr. og.-polski 13.30 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli „Węglowodory nasycone". 14.30 Progr. og.-polski. 15.20 Przegląd prasy pom 15.30 Program og.-polski. 22.45 Serenady. 23.00 Program og polski. 23.30 Zakończenie audycji.

Złodziej taksówek

skazany na 11 lat więzienia

BYDGOSZCZ (re). Przed Sądem Doraźnym w Bydgoszczy toczyła się sprawa ucznia rzeźnickiego Władysława Szewsa, oskarżonego o kradzież na szkodę organizacji młodzieżowej i o rabunek taksówki.

Szews, postrach szoferów bydgoskich, wszedł z kolizję z prawem przez złe towarzystwo i wódkę. Oskarżony karany już aresztem za nielegalne przekroczenie granicy, wstąpił do jednej z organizacji młodzieżowych, gdzie dopuszczał się kradzieży, wydając pieniądze uzyskane za łupy — w restauracjach Kosztowne hulanki w towarzystwie kolegów i podejrzanego rodzaju „dziewczynek" — zmusiły Szewsa do rozejrzenia się za łatwiejszym „zarobkiem". Pożyczył więc od znajomych rower, zastawił go za 5 tysięcy zł, pieniądze przepił i postanowił dokonać rabunku taksówki, która po spieniężeniu miała kasę jego wydatnie zasilić.

Realizując swój plan rabuś wynajął taksówkę, kazał się zawieźć do Śmiłowic, skąd — nie widząc okazji do rabunku — wrócił tą samą taksówką do Bydgoszczy i sterroryzowawszy na ul. Kujawskiej szofera kazał mu odjechać bez pobrania należnej opłaty. Wkrótce Szews ponowił próbę i wyjechał drugą taksówką do Nakła. Ponieważ i tym razem nie było okazji do rabunku, Szews kazał jechać szoferowi do Sadek, a gdy i tu nie udało mu się planu zrealizować, uciekł z taksówki nie regulując taksy. Widząc, że w Bydgoszczy „prześladuje" go pech, Szews koleją pojechał do Nakła, gdzie udając dygnitarza, wyjechał taksówką w kierunku Piły i w lesie sterroryzował szofera, zabierając mu pod groźbą zastrzelanie samochód, zegarek z dewizką i całą posiadaną gotówkę. Z ukradzioną taksówką udał się do Piły. Tu po defekcie musiał wóz zostawić w jednym z majątków; sam pojechał koleją do koleżków, do Szczecina, którzy poradzili mu wymontować z samochodu najcenniejsze części. Wracając do Piły, Szews zatrzymał się w Stargardzie, gdzie również próbował zrabować taksówkę, ale że szofer odmówił jazdy, zadowolił się rabunkiem w sklepie spożywczym.

W międzyczasie milicja znalazła pozostawiony przez Szewsa samochód i „idąc śladami" przestępcy ujęła go.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał oskarżonego łącznie na 11 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw.

Sprzedaż mięsa przed świętami

(a). Wydz. Aprow. m. Bydgoszczy komunikuje, że zgodnie z zarządzeniem Min. Przem. i Handlu z 18 bm. zezwala się na obrót mięsem i wyrobami mięsnymi w tygodniu przedświątecznym tj. od dnia 20. 12 do 24. 12. 1948 r.

„Leo" nagradza najstarszych pracowników

Dalsze akademie dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego

BYDGOSZCZ (KC). Wśród uroczystości, jakie odbyły się ostatnio dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego, wyróżniła się uroczystym charakterem akademia w **Pom. Zjednoczeniu Obuwniczym nr 1 (dawn. „Leo")**, przy ul. Kościuszki. Bogato udekorowana stołówka fabryki ledwo pomieścić mogła licznie zebraną brać robotniczą, do której przyłączyła się również załoga fabryki obuwia „Minerwa". Ponadto zaproszono delegację oficerów WP z 50-osobowym wojskowym zespołem świetlicowym.

Zebranych powitał przewod. rady zakładowej p. Urbański. Po ukonstytuowaniu się prezydium, okolicznościową prelekcję wygłosił p. mjr Budzak, a na temat wydajności i zasług położonych przez pracowników mówił prezes Zw. Zaw. Prac. Przem. Skórzanego p. Sobierajski.

Podniosłą chwilą było wręczenie premii pieniężnych długoletnim pracownikom i jubilatom w liczbie 35. Z nestorów nagrodzono J. Suwalskiego (50 lat pracy), Litewkę (48 lat) i Polcyna (40 lat). Za wydajność pracy premie otrzymało 25 osób, a za pracę społeczną — 10 osób. Nagrodzono również chór fabryki „Leo" i zespół świetlicowy.

Na część artystyczną złożyły się występy wojskowego zespołu świetlicowego oraz orkiestry i zespołu fabryki „Leo". W ramach uroczystej akademii oddano do użytku pracowników fabryki rozbudowaną i wspaniale urządzoną świetlicę fabryczną.

*

Ubezpieczalnia Społeczna urządziła akademię w gustownie przybranej sali malinowej „Arkadii". Licznie zebranych pracowników US powitał naczelny dyrektor p. Charlemagne, po czym referat okolicznościowy wygłosił p. Kąkolewski. Na część artystyczną złożyły się: występ orkiestry Ub. Społ. pod kier. kapelmistrza p. Talarczyka, śpiewy solowe, popisy muzyczne, deklamacje, inscenizacje i in. Bardzo podobał się również balet pod kier. pp. Milczyńskiej i Warszawskiej.

*

W sali p. Magdziarza przy Pl. Piastowskim odbyła się akademia urządzona przez **Zjednoczenie Energetyczne.** Tu w obecności dyrektora inż. Dandelskiego i licznie zebranych pracowników referat wygłosił p. Ksicki. W drugiej części akademii wystąpili uczniowie Gimn. Elektrycznego w Smukale. Piękne dekoracje sali wykonali pomysłowo pp. Cybulski i Jankowski.

*

Woj. Zarząd Stron. Ludowego urządził akademię w sali OKZZ. Po powitaniu zebranych przez członka prezydium Zarządu Wojew. SL p. Dereźińskiego, referat o zjednoczeniu partii robotniczych wygłosił p. poseł Oleszczak. W części artystyczno-kulturalnej wystąpił 30-osobowy zespół słuchaczy Uniwersytetu Ludowego z Lubaszcza.

*

Technikum Metalowe „TUR" — uczciło Kongres Zjednoczeniowy uroczystą akademią, urządzoną w pięknie przybranej świetlicy szkolnej przy ul. Konarskiego 2. Uroczystość zagaił dyr. uczelni p. inż. Grabowski, po czym zebrani wysłuchali referatu p. prof. Hartmana o historii polskiego ruchu robotniczego i o znaczeniu zjednoczenia obydwu partii robotniczych. Po deklamacji ucznia Kołodziejczyka i odczytaniu rezolucji, akademię zakończono wspólnym odśpiewaniem hymnu młodzieżowego.

*

Akademia urządzona staraniem **Państw. Szkół Artystycznych** zgromadziła bydgoską młodzież artystyczną, profesorów Państw. Szkół Muzycznych i Państw. Liceum Technik Plastycznych, przedstawicieli Woj. Wydz. Kultury i Sztuki oraz Kół Rodzicielskich.

Po zagajeniu akademii przez dyr. M. Turwida, głos zebrał naczelnik Wojew. Wydz. Kultury i Sztuki A. Kowalkowski, który w dłuższym przemówieniu podniósł historyczność i przełomowość znaczenia Kongresu Zjednoczeniowego. W części artystycznej wystąpili uczniowie Państw. Szkół Muzycznych i Państw. Liceum Technik Plastycznych z bogatym programem muzyczno-literackim — tak dobranym, by utwór poetycki. pieśń i muzyka podkreślały powagę i wyjątkowość chwili.

Odebrać zniżki kinowe!

(a). Zniżki kinowe dla członków zw. zawodowych na 1 kwartał 1949 r. można odebrać w Okręg. Komisji Zw. Zaw. przy ul. Toruńskiej 30 — od dnia 23 bm. w godz. od 9 do 17 na podstawie zbiorowej listy pracowników zakładu pracy, potwierdzonej przez radę zakładową.

Cena 1 talonu wynosi 20 zł.

Sport

Solec Kujawski

POŁĄCZENIE SIĘ 2 KLUBÓW SPORTOWYCH W SOLCU

SOLEC KUJAWSKI (FR). Tut. kluby sportowe — ZZK Unia i RKS Wicher połączyły się w jeden nowy klub p. n. „Klub Sportowy ZZK Solec Kujawski". Na zebraniu połączeniowym, które odbyło się w Parku Miejskim z udziałem około 200 członków z obydwu klubów, uchwalono rezolucję stwierdzającą, że połączenie jest symbolem zjednoczenia się klasy robotniczej i uczczeniem Kongresu Zjednoczeniowego.

Maksymalne wynagrodzenie za reperację obuwia

(a) Komisja Cennikowa przy prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że ustalone zostały maksymalne wynagrodzenia za wykonanie reperacji obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego z materiału powierzonego i materiału właściciela. Ustalona wysokość wynagrodzenia stanowi górną granicę i żądanie lub pobieranie wyższego wynagrodzenia jest zabronione i podlega karze. Pobieranie niższego wynagrodzenia jest dopuszczalne i wskazane.

W myśl zarządzenia Min. Przem. i Handlu z dnia 7 kwietnia br. wszystkie pracownie szewskie i cholewkarskie zobowiązane są wywiesić na widocznym miejscu w ramkach napis o treści: a) do jakiej kategorii należy pracownia, b) wysokość wynagrodzenia za poszczególne usługi (cennik). Jednocześnie Komisja podaje, że cenniki za wykonanie znajdują się w każdej pracowni szewsko-cholewkarskiej.

Wymienione w cenniku maksymalne wynagrodzenia obejmują również drobne reperacje związane z należytym wykonaniem zelowania jak: zaszczypki, reperacje branzli, glanek itp. bez dodatkowej dopłaty. Za wykonanie reperacji specjalnych nie wymienionych w cenniku wolno pobierać wynagrodzenie wg. umowy. Ustalone wynagrodzenia obowiązują od dnia 8 grudnia br., do czasu odwołania ich zmiany. Do umów zawartych przed tą datą stosuje się wynagrodzenie podane we właściwych cennikach obowiązujących w czasie zawierania umów.

Taki sam komunikat dała Komisja Cennikowa przy Staroście Pow.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

11-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy

Wygrana 300.000 zł padła na Nr 54438 w Białymstoku.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 59377 w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 8699 35975 37536 39530 45364.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 16257 27248 48924 77043 86708 87471 89738.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 11574 14637 16602 17925 19364 23023 23810 32120 32277 35255 35864 40685 44789 46225 46315 51550 56938 60939 63434 63621 67966 69372 82659 86988 91310 98672.

Wygrane po 10.000 zł padły Nr Nr 123 155 601 940 989 2317 2360 3330 5314 5942 6072 8078 8084 8499 8559 9085 9132 9363 9601 9762 9872 10245 11232 11956 17903 18471 19985 22077 22260 23472 23971 24851 25918 26219 27716 28733 30314 31572 32045 32162 32692 32707 32787 33461 34154 34750 34907 35736 38302 38573 38599 39006 39414 41166 44091 44852 45125 45650 45929 47009 47529 47559 49888 51424 55283 56159 56828 57119 58407 58542 58704 58874 58927 60937 61098 61386 61610 62563 62984 65056 65229 65705 65733 67622 69179 69722 69770 71271 72128 73110 73142 73198 73921 73975 74313 74584 75207 76565 77497 78051 81347 82635 83253 83292 83658 83910 86157 86205 87400 87969 88266 88605 89070 89947 91321 91607 93812 94157.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 611 1494 847 900 2950 3012 979 5204 259 549 803 927 6198 831 7210 8717 721 9456 10005 11528 557 817 12369 133389 423 867 925 14039 148 15877 16501 749 985 17098 568 19053 20002 118 518 21371 22368 23160 544 24596 617 25074 189 26055 303 814 27028 27738 28169 29223 285 778 884 30566 690 772 31286 825 33323 561 656 772 936 34260 364 405 35198 36898 37169 37226 326 966 39092 641 731 40422 41967 42640 48449 874 970 44080 378 619 45165 949 46560 609 48517 674 849 49272 822 50069 620 945 52981 54626 698 55056 282 386 56006 424 57244 618 679 712 58079 703 59042 283 60578 945 981 61787 949 62026 510 64273 65051 446 65802 916 66805 67185 714 780 956 68163 505 566 69399 478 575 71051 72190 544 73277 284 74244 439 783 76694 705 77229 276 293 554 683 79703 838 992 80037 448 662 701 81471 864 82001 859 890 985 83056 818 838 992 84240 413 85122 86475 772 87094 88833 897 89061 288 420 562 90353 716 91060 062 123 260 856 92 764 93013 390 467 881 898 94716 95997 96424 482 689 714 97239 793 98968 99 416 979.

Wygrane po 4.000 zł z 2 dnia ciągnienia.

37005 55 73 90 104 24 64 244 74 310 4 97 464 640 84 714 20 34 46 813 42 38009 20 159 252 71 315 55 82 93 414 89 516 33 611 69 858 61 990 39033 75 116 48 235 40 83 334 52 81 450 83 555 60 639 784 930 45 40004 84 176 352 91 488 519 750 57 895 41012 22 146 91 219 53 93 328 57 412 16 38 56 93 568 664 726 48 9 853 902 63 42098 155 212 85 304 52 447 65 536 88 689 741 829 31 52 901 54 63 43017 32 131 87 204 22 33 300 509 89 601 24 34 49 761 817 44062 8 211 16 43 53 302 99 401 2 49 68 81 564 611 82 6 7 91 3 925 50 67 45190 202 315 318 19 74 8 497 500 37 51 614 34 75 750 81 804 35 932 42 73 99 46022 35 73 9 124 32 8 47 272 85 316 52 592 671 8 728 9 34 94 859 68 917 90 47003 21 100 49 51 5 277 300 35 44 78 81 407 40 507 61 651 74 91 701 839 901 48010 50 179 260 91 7 404 35 72 522 80 90 633 711 821 903 11 73 49089 144 89 93 227 327 550 1 71 603 74 785 7 820 943 53 50028 42 291 315 20 32 78 82 415 31 510 28 90 715 41 95 825 941 96 8 51037 85 133 55 234 306 39 88 94 7 412 44 97 548 59 70 7 81 662 3 91 2 798 838 953 67 52027

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Leon Różdżyński

Waleczny krawiec

Opowiadanie historyczne z okresu świetności cechów rzemieślniczych

(Dokończenie).

— Trzy wozy ze strony Inowrocławia — trzeba dać znać do wartowni.

— Poczekaj, to widać wozy kupieckie. Furmani klną po polsku, to swoi.

— Swoi? W taką noc się wloką? — nie dowierzał mistrz Hilary.

Wozy stanęły opodal bramy. Ciemność nie pozwoliła bliżej przypatrzyć się przybyłym.

— Hej wartownicy, bramę otwierajcie!

— A co wy za jedni?

— Kupcy spod Krakowa, srebro dla mennicy i rozkazy królewskie dla waszego miasta wieziemy.

Mistrz Hilary chciał skoczyć do wartowni, przyjaciel znowu go wstrzymał.

— Bramy są zamknięte, do rana nocujcie w klasztorze.

— Rozkazy królewskie są, otwierajcie zaraz choć furtę, wykażemy się wam.

— Ja sztukę sukna dołożę — dodał głos z ciemności.

— To i sukno wozicie, — odezwał się łakomym głosem mistrz Filip.

— Dość tej dysputy, rozkaz jest rozkazem, daj znać do rady a ja tu zostanę, — przerwał mistrz Hilary rozmowę.

— Puśćmy jednego, niech się wykażą, wtenczas damy znać do ratusza. Jak wszystkich zbudzisz, to i z wszystkimi się dzielisz, w końcu ci sukna na łatanie starej delii nie starczy.

— Nie będziesz otwierał, tylko wykonasz polecenie starszyzny, idź zaraz — dodał przyjaciel niecierpliwie.

Mistrz Filip zeszedł z bramy zmartwiony. Toć to kupcy, nasze chłopy, a przyjaciel taki uparty. Sztukę sukna, a może i talara, niecodzienna okazja. Temu, który im otworzy, dadzą napewno to sukno. Im więcej będzie tym więcej trzeba się będzie dzielić. A jakże, jest i rozkaz królewski. Możnaby się tłumaczyć tym rozkazem, to gorliwość. Jeszcze pochwalą. Podwójnie bym się przysłużył. To myśląc doszedł do bramy i nadsłuchiwał. Kupcy klęli, a przyjaciel z góry zwlekał. Mistrz Filip wahał się, otworzyć — nie otworzyć. Nagle doskoczył do rygli i odwalił żelaza. W międzyczasie mistrz Hilary na wieży usłyszał podejrzane szmery między kupcami. Czy tam żelazo o żelazo nie uderzyło, a ktoś rozmawiał obcym językiem?

— Rany boskie, ktoś rygle odsuwa.

— Czyżby czasem...

Długimi susami, biorąc w ciemnościach po kilka stopni, zwalił się mistrz Hilary na kark przyjaciela, który przy zapalonym łuczywie otwierał furtę i ujrzał przed sobą rajtarów.

— Jezus, Maria... Szwedzi — zdołał wykrzyknąć nim odebrał przez ciemię, a rajtarzy pchać się poczęli do wnętrza.

Mistrz Hilary w obliczu własnego niebezpieczeństwa, porwał obok furty stojący pręt żelazny i wzywając nadludzkim głosem pomocy, trzasnął przez łeb pierwszego Szweda. Z wartowni wypadli towarzysze cechowi. Inni z sąsiednich murów doskoczyli z pochodniami. Gdy jedni bronili wejścia, drudzy usiłowali zarzucić furtę.

Straszny mistrz Hilary w szale krwi tak się rozmachał żelazem, że ani nie spostrzegł, że mu przyszli z pomocą. Ciężką zasuwą siał śmierć wokoło.

W końcu furtę zarzucono. Resztę Szwedów wewnątrz murów wzięto do niewoli. Wszczęty alarm zwołał wszystkich obywateli miasta na mury. Smolne pochodnie i garnki oświetliły przedbramie na którym stał silny podjazd rajtarów i pieszych który podstępem chciał zawładnąć bramą kujawską, ażeby przygotować walkę dla nadjeżdżającego oddziału wojsk gen. Wrangla. Od świtu szturmowali Szwedzi miasto na kilku miejscach. Atakiem kierował zastępca feldmarszałka Wrangla z góry, dzisiaj Szwederowem zwanej. Miasto i zamek broniło się walecznie. Wszystkie cechy nie ustąpiły ani piedzi z odcinka powierzonego im do obrony. Zdziesiątkowani Szwedzi, widząc swoją bezmoc, w końcu zatrąbili na odwrót i wycofali się w stronę Torunia.

Mistrza Filipa odnaleziono w jednej z piwnic bramy kujawskiej, bladego ze strachu i głodu. Ze łzami usprawiedliwiał swój czyn. Wydalony z cechu, po ukaraniu wygnaniem z miasta, opuścił Bydgoszcz w niewiadomym kierunku.

Król Zygmunt III z królewiczem Władysławem, udając się na walną rozprawę z Szwedami bawiąc w Bydgoszczy, zatwierdził cechom za waleczność osobne przywileje.

Podaję się do wiadomości, że ob. Wilczyński Adam od dnia 1. XII. 1948 r. przestał pełnić funkcje dyrektora handlowego Przeds. i Zakładów Miejskich w Bydgoszczy. (09890

Za prezydenta Miasta:
Naczelnik Wydziału Ogólnego
(—) S. Moszyński.

Do naszych Inserentów!

OGŁOSZENIA DO NUMERU GWIAZDKOWEGO „IKP" który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości, i który ze względu na swoją treść oraz bogactwo ilustracji stanowić będzie rzadką okazję skutecznej reklamy — przyjmować będziemy codziennie do dnia **22 bm. godz. 17.**

ADMINSTRACJA „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO".

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, dnia 22 grudnia 1948 roku.

5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka. 6.50 Proram dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Mozaika poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 D. c. mozaiki. 8.55 Szkolna Gazetka Radiowa. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.40 Przerwa. 11.40 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń — Poznań. 14.40 Kalejdoskop muzyczny — Poznań. 15.10 Audycja o wsi — „Życie świetlicowe na wsi" — Poznań. 15.30 Na ratunek — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik południowy. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Gramy w szachy. 17.00 Melodie operetkowe. 17.45 Żubr i bizon — pogadanka. 17.50 Państwo polskie w trosce o przygotowanie inwalidów do pracy. 18.00 Koncert muzyki słowiańskiej. 18.35 Dzieje jednego strajku — wspomnienie Wandy Wasilewskiej. 19.00 Audycja dla wojska 19.30 Muzyka lekka. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Rezerwa dziennika. 21.00 Audycja chopinowska. 21.40 Felieton literacki. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn

HUMOR



W AMERYCE.

W tygodniku „Ameryka" ukazał się reportaż przedstawiający szczęśliwe życie Murzynów w USA.

— Jaka szkoda, że nie prenumerowałem tego tygodnika. Nie sądziłem, że my, Murzyni tak szczęśliwie żyjemy!...

„Krokodyl" — Moskwa.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA BYDGOSZCZ ul. Armii Czerwonej 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY: W BYDGOSZCZY ul. Gen. Stalina 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ UL. ARMII CZERWONEJ 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Armii Czerwonej 18 — telefon 18 99. E-481 805